

(Il Tempo - A. Serafini) Znalezienie wolnego terminu w notesie jest praktycznie niemożliwe. W tym czasie to jednak praktycznie zwyczaj Sabatiniego, który jest zaangażowany w tradycyjny wyjazd do Mediolanu (w najbliższych dniach oczekiwany jest też Pallotta), poświęcony spotkaniom transferowym

Ostatnie 48 godziny były jednak bardziej angażujące niż zazwyczaj. Na boku Sabatini spotkał się z Balzarettim i żalem, ale w porozumieniu, zdecydowali się obrać różne drogi. Po gehennie trwającej półtora roku, boczny obrońca nie chce zawieszać butów na kołku i ocenia nowe propozycje. Roma nie przedłuży jego kontraktu (wygasa 30 czerwca), jednak pożegnanie może być tymczasowe, jeśli chłopak zdecyduje się odgrywać rolę kierowniczą w przyszłości.

Autor: abruzzo